Jacuś, Rice

(ej ej)

Jaca jest crazy, bo Jaca jest graczem
Ja zaplanuję przyszłość zanim coś się złego stanie
Bo mam w banku hajs ej, dużo nice ej
Mati powiedz gdzie jest ryż, gdzie jest rice ej
Nie sądziłem, że zrobię to wszystko w rok
Po roku sam w jaskini trochę czuję się jak smok
Dlatego w banku hajs mam, dużo najs ej
Mati powiedz gdzie jest ryż, gdzie jest rice ej

Utratę radości z życia zawdzięczam o świcie w dużej mierze
Chciałbym wrócić do czasów, gdy latałem se na rakiecie
W Polsce nie ma ludzi, w Polsce mamy jeże
Wszędzie tylko kolce, wszędzie czuję się jak zwierze
(oh, oh, oh, oh) Shake it, shake it babe
Mów co tylko chcesz kochanie, zawsze tutaj będę
Co potrzebuje w życiu koniec końców to zdobędę (dawaj Jaca)
Alkoholizm to nie problem, bardziej boję się opinii
To nie wóda, to nie koks, nie denaturat
(kurwa nienawidzę, gdy przychodzi pan maruda)
Aldente vibe mam, Versace ciuchy mam
Chciałbym poznać kobietę na którą wydam cały ten jeszcze nie zarobiony ciężko hajs
Podobno mówi się trudno, ja mówię, że wolę zostać sam ej

Jaca jest crazy, bo Jaca jest graczem
Ja zaplanuję przyszłość zanim coś się złego stanie
Bo mam w banku hajs ej, dużo nice ej
Mati powiedz gdzie jest ryż, gdzie jest rice ej
Bo mam hajs ej no dużo nice ej
Mati mati, gdzie gdzie jest ten rice ej (no gdzie)

Lubię wchodzić w szambo, więc zacząłem robić muzę
Narodu raczej nie zbawię, mimo, że cierpię katusze
Za miliony zagram koncert, za miliony kupię furę
To co wszystko kiedyś zrobię wypierdolę na jarmuże
Na sałatkę, na brokuły, zjem se deser z dzikiej kury
Całą dwumiesięczną dietę skończę mając ujebaną pościel z pizzy albo z wódy
Ej, jedno jest pewne
Nigdy się nie wzruszę, do niczego się nie zmuszę
Jak poproszą to pomogę, jak poproszą to uduszę (ej)

Hehe